



Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE
ROK XXIII 2015 NR 24 (824)

5 lipca 2015 r.
XIV NIEDZIELA ZWYKŁA
rok B

Bóg jest blisko

Trudno było uwierzyć mieszkańcom rodzinnego miasta Jezusa, że człowiek, którego znali od dzieciństwa, może być oczekiwanym Mesjaszem. Bóg może posługiwać się ludźmi z naszego najbliższego otoczenia, aby przez nich przekazywać swoją wolę. Mąż lub żona, dziecko, członek mojej wspólnoty – może właśnie te osoby mają być dla mnie przewodnikami w drodze do Boga? Nie trzeba wcale jechać do odległych sanktuariów albo spotykać sławnych kaznodziejów, aby doświadczyć działania Bożej opatrności i usłyszeć wolę Boga. Może właśnie poprzez Twoich najbliższych i w miejscach, które codziennie mijasz, mówi do Ciebie Bóg?

Panie, Ty przechodzisz tak często obok mnie i stawiasz na mojej drodze różne osoby. Otwórz moje ucho, abym usłyszał Twój głos i uwierzył, że to Ty właśnie do mnie mówisz.

*„Wszystkie stworzenia,
które są pod niebem,
służą na swój sposób Stwórcy.”*

św. Franciszek z Asyżu



**„Duch Pański spoczywa na Mnie,
posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę.”**

(Łk 4, 18)

Uroczyste zakończenie roku szkolnego 2014/2015

Wszystko ma swój kres i nie inaczej jest z rokiem szkolnym. W tym roku koniec zajęć przypadł na 26 czerwca, a jego świętowanie zaczęliśmy tradycyjnie Mszą św. o godz. 10, którą odprawił ks. inspektor Dariusz Bartocha. W swoim kazaniu, ks. inspektor, nawiązując do słów Pisma Świętego, że nie wszyscy, którzy mówią Panie, Panie wypełniają wolę Ojca przypomniał, że nie ważne jest, gdy uczeń mówi, że się uczył, ale czy się nauczył, gdyż ważny jest skutek jego działań oraz czy nie poszły one na marne. Po kazaniu, nasi uczniowie i nauczycieli uczestniczyli w procesji z darami do ołtarza, składając na ręce ks. inspektora dyplomy ukończenia zerówki, obraz przedstawiający ks. Bosko oraz Chleb i Wino. Po mszy udaliśmy się do świetlicy wiejskiej, aby wziąć udział w specjalnie na tę okazję przygotowanej akademii. Na wstępie przewodniczący Rady Rodziców, p. Stanisław Myśliński podziękował ks. inspektorowi za prowadzenie szkoły za to, że szkoła może funkcjonować. Swoją wdzięczność wyrazili także uczniowie w swoich występach scenicznych, a jako pierwsi zameldowali się zerówkowicze oraz kl. I i III SP wykonując wspólny taniec. Z kolei III gimnazjum w swojej adaptacji do utworu Maryli Rodowicz pt. Ale to już było, podziękowali wszystkim pracownikom szkoły za ich trud, kierując do nich poszczególne wersy piosenki specjalnie na tę okazję przygotowane. Nie mogli oni także pominąć swojego wychowawcy, ks. Damiana Kempy, kierując do niego słowa podziękowania w przeróbce utworu pt. Makumba zespołu Big Cyc, śpiewając m.in.: Boże jedyny wikarego zachowaj. Także w swoich wierszach klasa VI SP nie pozostała nauczycielom dłużna, gdy mówili, że pamiętają pierwszy dzwonek, pierwsza piątkę, że trzeba do przodu iść śmiało, bo zawsze się dochodzi, gdy marzenia się miało. Także tego dnia, III gimnazjum prezentowała wyniki swojego realizowanego projektu edukacyjnego pt. Budowle sakralne w parafii Polana, ukazując w swojej prezentacji multimedialnej rys historyczny i ogólny opis cerkwi pw. św. Mikołaja w Polanie, cerkwi pw. św. Onufrego z Rosolina, kościoła rzymskokatolickiego z Polany, cerkwi z Olchowca, kapliczek z Ostrego i Chrewtu oraz nowego kościoła pw. Przemienienia Pańskiego w Polanie. Chwilę potem, na koniec występów artystycznych zaprezentowały się dziewczyny z podstawówki i gimnazjum wykonując wspólny taniec z akrobacjami i dość niespotykanym układem tanecznym, jak rozrzucanie odzieży, czy puszczanie baniek mydlanych, których to przygotowanie wymagało sporej pomysłowości i kreatywności.

Następnie nastąpiło uroczyste wręczenie świadectw szkolnych, na co uczniowie czekali z niecierpliwością rewanżując się nauczycielom podarunkami. Nagrodzona została także schola za swoją całoroczną aktywność muzyczną, która sprawnie współpracowała z akompaniamentem p. Anny Stępniewskiej. Na zakończenie ks. inspektor życzył wszystkim udanych wakacji oraz, aby podczas naszych wakacyjnych wojaży, rozsyłać pozytywne informacje o Polanie, a których to z pewnością jest wiele. Szczególne podziękowania należą się p. Andrzejowi Majewskiemu za całościową organizację uroczystości, ks. Damianowi Kempie za przygotowanie akademii i mszy, p. Hannie Myślińskiej za dekoracje sceniczne, ks. dyrektorowi za trzymanie pieczy nad ogólną organizacją oraz nad uczniami w kościele i na świetlicy, p. Dominice Podstawskiej za przygotowanie uczniów do tańców, rodzicom za część kulinarną, p. Annie Stępniewskiej za akompaniament gitarowy podczas mszy oraz gimnazjalistom Witkowi Michno i Arkowi Borzęckiemu za pomoc przy porządkowaniu świetlicy po występach.

Radosław Pastawski



Zbyszek Ahn Cz.12. – Wydrne

Potem kobieta mnie zaatakowała, że chce ślub cywilny, była wdową. Mówię:

- Dziewczyno, ja się raz żeniłem. Ja tak szczerze, odszedłem, chciałem spokoju.

W Czarnej pracowałem u siebie, byłem na rencie. Z gminy dostałem pół hektara. Miałem 100 kur, sprzedawałem jaja do Ustrzyk. Szedłem nawet na piętro, tam gdzie biura spółdzielni i tam sprzedawałem. Miałem białe kury, znosiły duże jaja, karmiłem zbożem. Królikarnię zbudowałem.

Gdy w stanie wojennym nie było zboża, nie chcieli z gminy dać mi asygnaty, to chleb czerstwy kupowałem i karmiłem. Potem gmina kazała iść na mieszkanie do Polany w budynku straży. Ale nie było zgody straży.

Za komuny jak stróżowaliśmy tutaj w Wydrnem z Andrzejem Zmarzlakiem to było 120 krów. Podpisywałem za niego. To był Kombinat „IGLOPOL”, Zakład Rolny Czarna Dolna. Zamieszkałem w Wydrnem w dawnym domu dla klawiszy. Poobijałem budę płytą pilśniową, mieszkam tu ponad 20 lat.

Najmłodszy syn Januszek przyjeżdżał w Bieszczady, pytał dlaczego wyjechałem, i prosił aby wrócić do domu, bo wszyscy powinni być razem. Januszek przyjechał i opieprzył mnie. On zawsze mnie nagabywał:

- Tato ty się tułasz i siedzisz w tym baraku. Ty się marnujesz, męczysz się, masz do domu wrócić.

On mnie tak kochał. Tłumaczyłem, że gdy mężczyzna zrobił krok do przodu to już się nie cofa. Żona Januszka była położną w szpitalu w Piekarach, to znany szpital jest. Urodził im się syn. Januszek robił na kopalni Andaluzja, mieszkał na osiedlu, tak samo się nazywało jak kopalnia. Kopalnia Andaluzja łączyła się pod ziemią z kopalnią Julian w Piekarach Śląskich. Na granicy mieliśmy tamy górnicze. Jako ratownik musiałem tam łązić. Drugi z synów jest w Lublińcu.

Wylew przeszedłem kilka lat temu, upadłem przed domem przy robocie w ogródku, w warzywniaku. Ja tak bardzo lubię pracować, a prawa noga sztywna. Nie wolno mi dźwigać, nie wolno mi szarpać.

Kabel elektryczny przekrzywił dom, dach zaczął przeciekać, zniszczyli mi tę budę z płyty pilśniowej i patyczków. Elektrycy zegar mi zabrali i odcięli prąd. Gmina, już nowy wójt, dali mi nowy barak, już nie cieknie na głowę. Ja jestem jak podwórkowe dziecko, na to wszystko klnę. Do tego mnie doprowadza szewska pasja.

Mam cztery klasy szkoły w Kamionce. Prenumerowałem długo na Śląsku i tutaj „Wiedzę i Życie”, oraz „Poznaj Swój Kraj”. Dużo ciekawych rzeczy dowiadywałem się. Teraz gorzej widzę, miałem

okulary, ale pożyczyłem je komuś, on pojechał do Niemiec i nie oddał. Mam duże szkło powiększające do czytania, ale ręka opada i mnie się wszystko zlewa. Jak słońce jest to jeszcze przeczytam. Prawą nogę ja nie czuję, nie mam czucia i prawa ręka, lewą wszystko robię. Ale rąbać muszę dwoma, mam drewno narąbane. Mam 30 kotów, nie zabiję żadnego, choć już się zastanawiałem. Lubię patrzeć jak się bawią. - Ja odejdę z tym papierosem aby nie przeszkadzać, bardzo dmucham na pana, patrzę jak ten dym prosto na pana ...

oprac. WS.

Wspomnienia spisane w latach 2011-2012.

Barak, w którym mieszkał Zbyszek Ahn zapalił się 22 lutego tego roku, pożar szybko ugasiła OSP z Polany, ale pan Zbyszek stracił swoje mieszkanie. Następną noc musiał spędzić w budynku straży w Polanie. Zmarł 2 marca w szpitalu w Ustrzykach Dolnych. Został pochowany w Piekarach Śląskich.



*Neogotycki kościół
p.w. Wniebowstąpienia
NMP w Kamionce
Strumiłowej,
zbudowany w latach
1908-1914,
konsekrowany w 1928 r.*



Kamionka Strumiłowa, most kolejowy na Bugu.

**OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE
XIV NIEDZIELA ZWYKŁA**

1. Dziś – czternasta niedziela w ciągu roku. Przyszliśmy na Mszę Świętą niedzielną, aby opowiedzieć się za Chrystusem i oddać chwałę Bogu. Miło nam, że wśród zgromadzonych są wierni z różnych stron Polski spędzający wśród nas urlopy i wakacje. Serdecznie pozdrawiamy i witamy was, mili goście. Życzymy wam udanego wypoczynku i zapraszamy na spotkania z Panem Jezusem również w dni powszednie.
2. Wakacje to okres szczególnie aktywnej działalności dealerów narkotyków i agitatorów usiłujących wciągnąć młodzież do różnych sekt. Przestrzegamy przed tymi zagrożeniami zarówno parafian, jak i gości.
3. Jutro – z okazji wspomnienia dowolnego Najświętszej Maryi Panny, Uzdrawienia Chorych – obchodzi się święto patronalne Apostolstwa Chorych.
4. Również jutro – z okazji wspomnienia obowiązkowego bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy, która żyła w latach 1863–1922 i dużo zrobiła dla misji w Afryce, chociaż na misje nie wyjechała, na Mszę Świętą wieczorną zapraszamy parafian i gości, a zwłaszcza te osoby, które angażują się w dzieło pomocy misjom.
5. We środę wspominamy św. Jana z Dukli, patrona archidiecezji.
6. W sobotę – święto św. Benedykta, opata, patrona Europy. Żył na przełomie V i VI wieku. Ułożył regułę zakonną, na której oparły się pierwsze zakony, jakie powstały w Kościele Zachodnim. Przez swoją działalność przyczynił się do rozwoju życia religijnego w Kościele i kultury w Europie. Papież Paweł VI w 1964 roku ogłosił go patronem Europy.
7. Taca z dzisiejszej niedzieli jest przeznaczona na seminarium w Krakowie i Przemyślu.
8. Od poniedziałku zostanie odprawionych 12 Mszy św. za zmarłą Annę Caban.
9. Mszy św. na Chrewcie nie będzie.

W TYM TYGODNIU PATRONUJE NAM:

- 8 VII – św. Jan z Dukli, prezbiter, franciszkanin, który żył w XV wieku i zasłynął jako dobry kaznodzieja i spowiednik. Trumienka z jego relikwiami znajduje się w Dukli (wspomnienie obowiązkowe);
- 9 VII – święci Augustyn Zhao Rong, prezbiter, i Towarzysze, męczennicy chińscy. Augustyn urodził się w 1746 roku a śmierć męczeńską poniósł w 1815 roku. Pozostali męczennicy chińscy reprezentują katolików różnych stanów, różnego wieku i z różnych miejscowości (wspomnienie dowolne).

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:
Karolina Piotrowicz, Dominika Podstawka, Dorota Łysyganicz.
Solenizantów zapraszamy na Mszę św. w piątek o godz. 19:00.

Zespół redakcyjny: ks. Stanisław Gołyźniak, Karolina i Witold Smoleńscy

Skład: Bernadetta Szkarłat